

## Na wieży zamkowej w Iłży

**Iłża – jedno z wielu ciekawych miasteczek na pograniczu Mazowsza i Małopolski. Jak się okazuje, centrum garncarstwa na całą Polskę średniowieczną. Dziś będzie jednak o ruinach biskupiego zamku.**



*Wieża zamku w Iłży*

Na **Iłżę** możemy „natknąć się”, jadąc krajową „dziewiątką” na południe od Radomia. Już na pierwszy rzut oka widać, że to jedno z bardziej malowniczych miasteczek regionu. Zachowało się du-

żo tradycyjnej niskiej zabudowy i kilka kościołów, które polecamy odwiedzić. Niezwykłe są także piramidalne piece, które służyły do wypalania gliny. W Iłży zachowały się podobno jedyne zabytki tego typu w Polsce. Pochodzą one z drugiej połowy XIX wieku i są świadkami żywych tradycji garncarskich Iłży.

Nad miasteczkiem górują **ruiny zamku** z potężną wieżą. Możemy dostać się tutaj ścieżką ze schodami prowadzącą od strony rynku. Dzisiejsze ruiny nie znajdują się jednak w miejscu pierwotnego grodu. Jest nim pobliskie wzgórze z resztkami grodziska na szczycie, zamieszkiwanego od IX wieku.

Nikt wtedy jeszcze nie słyszał o miasteczku Iłża. Powstała ona dopiero w XIII wieku i należała do biskupiej kasztelani w Tarczku (zob. artykuł: Szlak Romański). Na wzgórzu funkcjonowała wtedy **drewniana warownia**, odpierająca ataki Tatarów i Litwinów. Prawdopodobnie nie wytrzymała ona kolejnego najazdu i została zniszczona.



*Iłża jest bardzo malowniczo położona*

Na sąsiedniej górcie biskup Jan Grot zbudował nowy murowany zamek, wtedy też na nowo założono osadę po drugiej stronie rzeki Iłżanki.



*Ruiny części mieszkalnej zamku*

Iłżecki zamek przez długi czas należał do biskupów krakowskich, którzy stopniowo go rozbudowywali. Do XV wieku powstała budowla dwuczęściowa – składająca się z wysokiej obronnej wieży oraz trójkątnej (!) części mieszkalnej. Zastanawia szczególnie nietypowy plan tej drugiej, niżej położonej części, jaki zastosowano tylko w kilkunastu warowniach w Europie.



*Zamek dominuje nad miasteczkiem*

W XVI wieku zamek utracił po części swe znaczenie militarne i przekształcono go na renesansową rezydencję. Wtedy też umocniono i ufortyfikowano podzámcze, tworząc tym samym spory wewnętrzny dziedziniec. Zamek zniszczyli Szwedzi w 1655 roku. Powolną odbudowę rozpoczął w 15 lat później biskup Andrzej Trzebicki. W 1788 roku zamek został przejęty przez rząd. Podniszczona, nieużytkowana warownia spłonęła na początku XIX wieku i od tego czasu pozostaje w stanie ruiny.

Część mieszkalna zamku nie zachowała się dobrze. Możemy odczytać tylko zarysy pomieszczeń i pospacerować po zarośniętym trójkątnym dziedzińcu. Większe wrażenie robią **renesansowe umocnienia** z zachowanymi strzelnicami i bastejami, które otaczają znaczną część wzgórza zamkowego.

Jeszcze ciekawsza jest wysoka kilkudziesięciometrowa **wieża**, którą niedawno odnowiono. Na górze ustawiono niezbyt pasujący do zamku szklany daszek w formie parasola.



*W sierpniu i we wrześniu możemy trafić na przedstawienia pod zamkiem*

Można na nią wejść, wykupując na dole bilet. Warto to zrobić choćby dla wspaniałych widoków ze szczytu.

*Tekst i zdjęcia: Jakub Jagiełło*

**Informacje praktyczne:**

Iłża leży na południu województwa mazowieckiego (historycznie jest to Małopolska) przy drodze Radom–Rzeszów.

Zamek znajduje się na wzgórzu blisko rynku i łatwo go znaleźć.

Bilet na wieżę kosztuje 2 zł (ulgowy 1 zł).

Jadąc we wrześniu, możemy trafić na pokazy bitew i strojów staropolskich.

**Więcej o zamkach w Polsce przeczytasz na  
[www.ciekawe-miejsca.net](http://www.ciekawe-miejsca.net)**